

## Autoreferat

1. Imię i Nazwisko: **Robert Kublikowski**

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

1994 tytuł magistra teologii uzyskany na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie (filia w Siedlcach).

1999 tytuł magistra filozofii uzyskany na Wydziale Filozofii KUL (Lublin).

2007 stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskany na Wydziale Filozofii KUL (Lublin); rozprawa doktorska pt. *Definicja realna i jej funkcje*, promotor: Prof. Andrzej Bronk (KUL), recenzenci: Prof. Józef Herbut (KUL), Prof. Adam Nowaczyk (UŁ).

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

1999-2000 r. asystent w Katedrze Metodologii Nauk

2000-2003 r. asystent w Katedrze Metodologii Nauk

2003-2008 r. asystent w Katedrze Metodologii Nauk

2008-2017 r. adiunkt w Katedrze Metodologii Nauk

2017-do dzisiaj asystent w Katedrze Metodologii Nauk

Pełnione funkcje:

2008-do dzisiaj opiekun praktyk zawodowych (filozofia w języku polskim i angielskim)

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. poz. 1789):

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

*Inferencjalizm semantyczny Roberta B. Brandoma* (1)

b) autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy:

**Robert Kublikowski, *Inferencjalizm semantyczny Roberta B. Brandoma*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2019 (1)**

recenzenci wydawniczy: Prof. dr hab. Andrzej Bronk, dr hab. Bożena Czernecka-Rej

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

### **Cel naukowy**

Celem monografii było opracowanie inferencjalizmu semantycznego Roberta B. Brandoma. Monografia przynależy głównie do analitycznej filozofii języka, w której analizowana jest m.in. problematyka znaczenia. Jednakże inferencjalizm semantyczny łączy ją także z wnioskowaniem.

Powstające w filozofii języka poszczególne teorie znaczenia, były i są tworzone w celu wyjaśnienia tego, czym jest znaczenie wyrażen językowych, jaka jest „struktura” znaczenia, dlaczego wyrażenia uzyskują znaczenie (geneza znaczenia), w jaki sposób (jaką metodą) dokonuje się to, że wyrażenia zaczynają coś znaczyć, jakie warunki muszą być spełnione czy jakie czynniki muszą zaistnieć, aby wyrażenia miały znaczenie. Teorie znaczenia mają za cel

wyjaśnić, jak to się dzieje, że słysząc, wypowiadając, czytając czy pisząc coś, kojarzymy znaczenie ze słyszаныmi czy wypowiadanyimi dźwiękami lub z czytanyimi czy pisanymi kształtami graficznymi. Kolejne teorie próbują wyjaśnić, jak to jest możliwe, że wyrażenia językowe coś dla nas znaczą. Cel ten nie jest trywialny, bowiem wartościowe jest wyjaśnienie tego, jak dochodzi do ludzkiego, fundamentalnego faktu poznania znaczenia wyrażen językowych, do ich rozumienia.

Mniej więcej w drugiej połowie XX wieku pojawiła się i rozwinęła semantyka holistyczna (holistyczna teoria znaczenia), akcentująca, że znaczenie wyrażenia zależy od kontekstu innych wyrażen. Miała takich reprezentatywnych prekursorów, czy przedstawicieli, jak m.in. Willard van Orman Quine, Wilfrid Sellars, Donald Davidson, Hilary Putnam i Robert B. Brandom.

Tematem tej monografii jest jedna z wersji holistycznej teorii znaczenia, a mianowicie inferencyjna teoria znaczenia, inaczej zwana inferencjalizmem semantycznym czy inferencjalizmem. Jego twórcą jest Robert B. Brandom (ur. w 1950 r.), amerykański filozof języka i umysłu, specjalista w logice filozoficznej i filozofii logiki. Jest on zatrudniony w University of Pittsburgh. Brandom to filozof analityczny i neopragmatysta, nawiązujący do tradycji kantowskiej i heglowskiej.

Inferencjalizm został zaprezentowany wyjściowo w monumentalnej monografii Brandoma zatytułowanej *Making It Explicit. Reasoning, Representing and Discursive Commitment* (1994), a także w jego krótszej, bardziej przystępnej książce *Articulating Reasons. An Introduction to Inferentialism* (2000). Problematyka tam przedstawiona jest obszerna i skomplikowana. Jednak w świetle dodatkowych tekstów oraz dyskusji Brandoma z innymi autorami – jego zwolennikami, czy krytykami – inferencjalizm jawi się jako stanowisko ciekawe i użyteczne.

W monografii stawiam następujące, podstawowe pytania: Czy według inferencjalizmu semantycznego zachodzi jakiś specjalny związek między znaczeniem i wnioskowaniem? A jeżeli tak, to jaki? W jaki sposób – z perspektywy inferencjalizmu – wyrażenia językowe uzyskują znaczenie? Jak w inferencjalizmie zagwarantowany jest związek między przesłankami i wnioskiem w poprawnym wnioskowaniu materialnym [ang. *material inference*]? Czy, a jeżeli tak, to jak rzeczywistość warunkuje poprawność wnioskowania materialnego? Jakie zalety czy wady ma inferencjalizm? Monografia jest próbą odpowiedzi na te pytania.

Inferencjalizm semantyczny jest stanowiskiem dyskutującym ważne i nowe wątki dotyczące znaczenia. Wzbogaca istniejące teorie, umożliwiając lepsze zrozumienie czym jest znaczenie językowe. Pokazuje, jak wyrażenia nabywają znaczenie w społecznej, językowej, normatywnej, holistycznej praktyce dyskursywnej – a dokładniej w praktyce inferencyjnej – pojętej jako gra podawania i żądania racji we wnioskowaniach, w których wyrażenia pełnią role przesłanek czy wniosku (sieć wnioskowań). Inferencjalizm przedstawia związek zachodzący między znaczeniem wyrażen składających się na jakiś tekst – czy związek między rozumieniem przez nas tekstu na jakiś temat – oraz zdolnością i umiejętnością dokonywania wnioskowań na dany temat. Innymi słowy, poznanie znaczenia używanych wyrażen językowych – ich rozumienie – jest uzyskiwane właśnie w językowej grze podawania i żądania racji. Inferencjalizm opracowuję pod kątem różnych, wchodzących w grę, związków językowych (znaczeniowych) czy pozajęzykowych.

W sformułowanych odpowiedziach – hipotezach badawczych – akceptuję inferencyjną teorię znaczenia pojętą jako teoria pragmatyczna, normatywna, holistyczna i dyskursywna. Akcentuję inferencjalizm rozumiany jako holizm. Podkreślam, że wyrażenia (empiryczne) są połączone również związkami pozaformalnymi i nabywają znaczenie nie tylko przez wnioskowania. Przekonania – składające się na wnioskowania i tworzące inferencyjną sieć – są rewidowane, dookreślane czy korygowane.

### **Struktura monografii i osiągnięte wyniki**

Rozprawa składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów, zakończenia w języku polskim i angielskim, bibliografii oraz indeksu osobowego i rzeczowego. W punkcie wyjścia przedstawiam językowe znaczenie jako kategorię pragmatyczną i normatywną. Wyrażenia nabywają znaczenie przez ich użycie zgodnie z regułami (pragmatyzm normatywny). To podejście pragmatyczne, normatywne oraz holistyczne jest kontekstem dla inferencjalizmu semantycznego. W centralnej części określam główne związki znaczenia i wnioskowania, a szczególnie specyfikę wnioskowania formalnego oraz materialnego, a także warunki ich poprawności: warunki formalne (wynikanie itp.) i pozaformalne (treściowe, materialne). Do warunków pozaformalnych jest zaliczona prawdziwość twierdzenia pojęta anaforycznie i referencja anaforyczna. Następnie znaczenie charakteryzuję w sposób inferencyjny i referencyjny. W ostatniej części znaczenie wiąże z asercją, uprawnieniem i zobowiązaniem. Na koniec podkreślam, że poznanie (znajomość) znaczenia wyrażen językowych, to ich rozumienie.

### **1. Znaczenie pojęte pragmatycznie i normatywnie: użycie wyrażen zgodnie z regułami**

W inferencjalizmie semantycznym kluczowy jest wymiar pragmatyczny i normatywny. Ten pierwszy przejawia się w akcentowaniu społecznej praktyki językowo-poznawczej, w podkreślanu użycia języka itp. Wyrażenia nabywają znaczenia w trakcie społecznej interakcji między użytkownikami języka.

Spółeczne użycie języka ujawnia jego aspekt normatywny. Normatywność, obecna w samej praktyce, przejawia się w wielu wymiarach. Podstawową dystynkcją dotyczącą normatywności jest rozróżnienie tego, co faktycznie zostało zrobione i tego, co powinno być zrobione. Oprócz tego wymiar powinności ujawnia się w ocenianiu działania jako poprawnego czy niepoprawnego. Społeczna, językowo-poznawcza praktyka podawania i żądania racji, czyli wnioskowanie (Wilfrid Sellars), także podlega warunkom i ocenie w aspekcie poprawności. Przejawem normatywności jest również dokonywanie asercji, poszukiwanie dla niej uprawnienia oraz zróżnicowana sfera zobowiązań czy odpowiedzialności.

Normatywny aspekt społecznej praktyki językowo-poznawczej ujawnia się również przez działanie według reguł. Powstaje w związku z tym problem oceny wartości jakiegoś działania dokonywanego zgodnie z regułą, a także oceny wartości zastosowanej reguły. Postępowanie „regułowe” nie musi być automatycznie kwalifikowane jako poprawne. Sama reguła również może zasługiwać na negatywną ocenę. Wszak tak jest oceniane na przykład znęcanie się nad zwierzętami, walki psów itp., nawet jeżeli przebiegają one według jakichś reguł.

Ludwig Wittgenstein w *Dociekaniach Filozoficznych* użył metafory gry i wyraził przekonanie, że uczymy się działać według reguł w trakcie samej gry, obserwując innych

graczy. Reguła to swego rodzaju nawyk czy zwyczaj, zaś postępowanie według reguły podobne jest do spełniania czyjegoś rozkazu. Zdaniem Wittgensteina przed zarzutem błędnego koła w uzasadnianiu działania według reguły można się ustrzec, gdy ktoś uczy kogoś jak postępować zgodnie z regułą, podając wystarczająco dużo różnych przykładów i ćwiczeń. Natomiast zarzutu regresu w nieskończoność w uzasadnianiu jednej reguły przez inną regułę można uniknąć, odwołując się do jakiejś postaci „wrażliwości”.

Wittgenstein – w opinii Brandoma – nie podał koncepcji działania zgodnie z regułą. Wobec tego Brandom wyróżnił *regulizm*, według którego normy są wyrażane *explicite* w regułach. Regulizmowi zarzuca się błędne koło lub regres w nieskończoność. Stanowiskiem wolnym od takich zarzutów ma być *regularyzm*, zgodnie z którym normy pierwotnie są obecne *implicit*e w regularnościach występujących w społecznych praktykach, a wtórnie są wyrażane *explicite* w regułach. Regularyzm jest jednak kwestionowany z powodu ewentualnej manipulacji, co uznać za regularność poprawną, a co za niepoprawną. Natomiast według Brandoma społeczna, normatywna, językowo-poznawcza praktyka to zasadniczo gra podawania i żądania racji za uznawanymi poglądami. Reguły są ujawniane w trakcie takiej praktyki, której celem jest uzyskanie układu (systemu) przekonań.

## **2. Znaczenie rozumiane holistycznie: układ wyrażen**

Inferencjalizm jest holizmem znaczeniowym. Naturalną, fundamentalną zdolnością umożliwiającą używanie języka i poznawanie jest – zdaniem Brandoma – dyspozycja do rzetelnego i zróżnicowanego reagowania. Chodzi o taką dyspozycję do reagowania jak ta, gdy ktoś – widząc, na przykład, niebieski samochód – mówi: „To jest niebieskie” itp. Dyspozycja taka jest podstawą językowo-poznawczej gry w podawanie i żądanie racji. Taka dyspozycja jest rozwijana przez uczenie się używania języka zgodnie z regułami. W wyniku tego zdobywamy kolejne, wzajemnie powiązane twierdzenia tworzące dynamiczny, zmienny układ (system).

## **3. Znaczenie scharakteryzowane inferencyjnie: użycie wyrażen w rozumowaniach**

Głównymi pojęciami w inferencjalizmie są znaczenie i inferencja, czyli wnioskowanie (rozumowanie). Wnioskowanie jest czynnością językowo-poznawczą złożoną z przesłanek i wniosku. Według kluczowej tezy inferencjalizmu znaczenie wyrażen jest eksplikowane poprzez ich użycie we wnioskowaniach.

Znaczenie zdania-przesłanki jest określane przez jego związki inferencyjne z innymi zdaniami. Zdania o określonych znaczeniach – pełniąc funkcje przesłanek czy wniosków we wnioskowaniach – pozostają w związkach międzyzdaniowych. Wyróżnionym związkiem międzyzdaniowym jest wynikanie, wyrażane w okresie warunkowym.

Znaczenia poszczególnych wyrażen (subzdaniowych), tworzących przesłanki czy wnioski, są określane przez ich związki z innymi wyrażeniami. Innymi słowy, nazwy o określonych znaczeniach wchodzą w skład zdań, w których występują różnorakie związki wewnątrzzdaniowe.

Aby wyrażenia mogły pełnić jakąś funkcję we wnioskowaniu, muszą jednak już wcześniej mieć jakieś znaczenie. Żeby użytkownik języka mógł je zastosować we wnioskowaniu, musi je przynajmniej wstępnie rozumieć. Z pewnością jednak inferencyjne zastosowanie wyrażen językowych określa ich znaczenie.

### 3a. Rozumowania formalne i materialne

W języku naturalnym występują wnioskowania, które są trudne do wyrażenia przy użyciu języka logiki formalnej. Nawiązując do poglądów Sellarsa, Brandom nazwał je „wnioskowaniami materialnymi”. Wnioskowania takie – podstawowe w inferencjalizmie semantycznym – są skontrastowane z wnioskowaniami formalnymi. Wnioskowanie formalne jest poprawne (niezawodne) na podstawie tylko formy logicznej. Natomiast wnioskowanie materialne to takie, którego poprawność zależy nie tylko od jego logicznej formy, ale przede wszystkim od rozumienia treści (znaczenia) użytych w nim stałych pozalogicznych. Brandom kwestionuje dotychczasową teorię wnioskowań, w której forma logiczna jest uznawana za podstawę ich poprawności. Jego zdaniem specyfiki wnioskowań materialnych nie wyczerpuje stwierdzenie, że to są tylko entymematy, które po ujawnieniu ukrytych przesłanek stają się zwykłymi wnioskowaniami formalnymi. Istotnym wymogiem wnioskowania materialnego jest rozumienie treści wyrażań informujących nie tylko o związkach formalnych, ale przede wszystkim o związkach pozaformalnych (materialnych, treściowych), których dotyczy wnioskowanie. Bez poznania znaczenia (treści) stałych pozalogicznych nie byłoby możliwe przeprowadzenie wnioskowania materialnego.

### 3b. Warunki poprawności rozumowań

Jednym z przejawów normatywności języka jest możliwość oceny rozumowań według warunków ich poprawności. Standardowo wyróżnia się warunki formalne i materialne. Główny warunek formalny jest spełniony wtedy, gdy z racji wynika następstwo. Wynikanie takie zachodzi, gdy występuje określony związek między racją i następstwem, innymi słowy, gdy na podstawie racji prawomocna jest akceptacja następstwa.

Formalne warunki poprawności wnioskowania nie są wystarczające. We wnioskowaniu zachodzą bowiem nie tylko związki formalne, ale i pozaformalne. Dlatego kluczowym warunkiem poprawności wnioskowania jest ten warunek pozaformalny (treściowy, materialny), który wymaga, aby przesłanki i wniosek były zdaniem (twierdzeniami) prawdziwymi.

Poczyniona dystynkcja – wnioskowanie formalne i materialne – nie jest tożsama z tradycyjnym rozróżnieniem formalnych i materialnych warunków poprawności wnioskowań. Tak bowiem wnioskowanie formalne, jak i materialne są normowane przez oba warunki poprawności.

Formalna poprawność wnioskowania formalnego (dedukcyjnego) jest zasadniczo oparta na relacji wynikania logicznego zachodzącego między przesłankami i wnioskiem. We wnioskowaniu materialnym warunek poprawności formalnej jest spełniony, gdy między przesłankami a wnioskiem zachodzi relacja wynikania, ale nie jest to jednak relacja, którą można przedstawić przy użyciu tylko słownika logicznego. Na oba typy wnioskowań nakładany jest również warunek poprawności materialnej, wymagający prawdziwości przesłanek, a stąd wniosku.

Pojęcie wnioskowania, a szczególnie wnioskowania materialnego, jest kluczowe w inferencjalizmie semantycznym. Wyobraźmy sobie sytuację, w której czytamy uważnie jakiś precyzyjnie napisany tekst. Wyodrębniamy w nim poszczególne twierdzenia, stwierdzamy ich prawdziwość i zauważamy zachodzenie związków wynikania między przesłankami i

wnioskami. Podczas wnioskowania nie tyle w myśli umieszczamy poszczególne przesłanki i wnioski w schematach wnioskowania, ile na podstawie prawdziwości przesłanek orzekamy prawdziwość wynikającego z nich wniosku. Rozumienie treści przesłanek i ich prawdziwość wydaje się być ważniejsza, bardziej podstawowa przy orzekaniu prawdziwości wniosku, niż poprawność schematu wnioskowania.

Uogólniając, formalne warunki poprawności rozumowań bazują na związkach formalnych (m.in. wynikanie). Wydaje się, że te warunki – i związki formalne – zależą od pozaformalnych (materialnych) warunków poprawności (m.in. prawdziwość zdań będących przesłankami czy wnioskiem). Te warunki bazują na związkach pozaformalnych (materialnych, treściowych) takich jak związek między zdaniem i stanem rzeczy, do którego to zdanie się odnosi (referencja), związek przyczynowo-skutkowy (racja odpowiada przyczynie, a następstwo – skutkowi), związek następstwa czasowego, związki przestrzenne i związki normatywne.

### **3c. Anaforyczna koncepcja prawdziwości**

Z prawdziwością zdań pojętą korespondencyjnie wiążą się jednak kontrowersje dotyczące możliwości rozpoznania prawdziwości rozpatrywanych zdań (kryterium prawdy). W ujęciu Brandoma trudnościom tym ma zaradzić anaforyczna oraz ekspresywna teoria prawdy i referencji inspirowana prosentencjalną teorią prawdy (Dorothy L. Grover, Joseph L. Camp, Nuel D. Belnap).

Według anaforycznej definicji prawdy wyrażenie „... jest prawdziwe” odnosi się do innego, wyjściowego zdania i je zastępuje. Jednak zdanie wyjściowe także podlega ocenie pod względem jego zgodności ze stanem rzeczy, opisywanym – prawdziwie lub fałszywie – przez to zdanie. Wyrażenie „prawdziwe” jest terminem metajęzykowym używanym w meta-zdaniu, a orzekanym o zdaniu przedmiotowym.

### **3d. Referencja anaforyczna**

Anaforyczna teoria prawdy i referencji są ze sobą powiązane. Wyrażenie „prawda” jest używane w zdaniu: „To jest prawda”. W takim zdaniu użyte jest również wyrażenie wskazujące „to”, które odnosi do zdania wyjściowego. Przykładowo, zamiast zdania wyjściowego „Kraków był stolicą Polski” jest użyte za-zdanie „To jest prawda”.

Brandomowską, anaforyczną teorię referencji można wzbogacić przez uwzględnienie przyczynowo-historyczno-socjolingwistycznej teorii referencji Hilarego Putnama. Pokazując ich podobieństwa i różnice, można głębiej je zrozumieć i trafniejszej ocenić, jak te teorie opisują oraz wyjaśniają proces nabywania znaczenia przez wyrażenia językowe.

Brandom stosuje strategię akcentującą bardziej inferencję niż referencję. Można oczywiście przyjąć taką strategię i punktem wyjścia badań uczynić inferencję. Jednakże wcześniej czy później w grę wchodzi również tak czy inaczej pojęta referencja wyrażań. Brandom podkreśla rolę referencji, ale rozumianej anaforycznie, a nie reprezentacyjnie. Putnam zaś akcentuje referencję pojętą jako relacja łącząca wyrażenia językowe z rzeczywistością pozajęzykową (empiryczną). Brandom i Putnam opisują ten sam proces, w którym wyrażenia nabywają znaczenie. Jednak wyjaśniają ten proces w inny sposób. Brandom mówi o dwóch porządkach wyjaśniania tego, jak wyrażenia uzyskują znaczenie. Nazwijmy je umownie wyjaśnianiem Brandomowskim i Putnamowskim. W punkcie wyjścia

procesu uczenia się języka Brandom akcentuje zdania (złożone i proste) pełniące istotną rolę przesłanek czy wniosków we wnioskowaniach, w których nazwy funkcjonują jako elementy subzdaniowe. Nazwy są używane z intencją mówienia czy myślenia o przedmiotach. Natomiast Putnam akcentuje rolę nazw, które – jako językowe znaki („etykiety”) – są odnoszone do poszczególnych przedmiotów, będących reprezentantami rodzajów (klas) naturalnych. Nazwy proste czy złożone są używane w zdaniach prostych lub złożonych.

Tak więc Brandom i Putnam akceptują referencję, ale pojmują ją inaczej. W przypadku Brandoma jest to referencja anaforyczna, u Putnama – referencja przyczynowa. Brandom nie zaprzecza, że zachodzi językowo-poznawczy „styk” z rzeczywistością, ale go nie akcentuje. Natomiast Putnam przez przyczynowo-socjolingwistyczną teorię znaczenia podkreśla właśnie językowo-poznawczą „łączność” z rzeczywistością. Jednocześnie jednak w swojej pragmatycznej filozofii uwzględnia on wielorakie ograniczenia poznawcze.

Jeżeli w teorii Putnama wyeksponujemy ideę powszechnego podziału pracy, ideę pragmatycznej kooperacji między ekspertami i zwykłymi użytkownikami języka, to zbliżymy jego teorię do Brandomowskiej teorii społecznej, pragmatycznej, językowo-poznawczej gry w podawanie i żądanie racji dla uznawanych zdań. Wzbogacenie inferencjalizmu semantycznego i opisów pozainferencyjnych (czyli empirycznych) o mechanizmy Putnamowskiej teorii znaczenia pozwala lepiej wyjaśnić jak nawiązujemy językowo-poznawczy kontakt z rzeczywistością.

Brandom próbuje uwzględnić problematykę tego kontaktu w swej koncepcji tzw. przypisywania (askrypcji) postaw propozycjonalnych *de dicto* (o słowach) i *de re* (o rzeczach). Chodzi tu o przypisanie danemu użytkownikowi języka określonej postawy względem wyrażanych przez niego stwierdzeń. Stwierdzenie *de dicto* dotyczy sfery językowej (np. Jan stwierdza, że Władysław Reymont jest klasykiem literatury polskiej), a stwierdzenie *de re* odnosi się do sfery pozajęzykowej (np. Jan stwierdza o Władysławie Reymoncie, że jest on klasykiem literatury polskiej).

Zarzutem wobec anaforycznej teorii prawdy i referencji jest jednak to, że Brandom wydaje się w nich marginalizować fakt, iż wyrażenia wskazujące – takie jak „on”, „to” itp. – wskazują, czyli odnoszą się do określonych aspektów rzeczywistości (Michael Kremer). W ramach obrony można – w Brandomowskim stylu – odpowiedzieć, że nawet, jeżeli, przykładowo, jakiś biolog odkrywa nowy gatunek sowy i oznacza go wybraną przez siebie nazwą – wzbogacając ją opisem danego egzemplarza sowy, a następnie przekazując swą wiedzę innym użytkownikom języka – to dokonuje on tego właśnie w ramach dyskursywnej (inferencyjnej) gry w podawanie i żądanie racji dla swoich stwierdzeń.

Brandom – akcentując bardziej inferencję niż referencję – jest przekonany, że nawet w przypadku opisów pozainferencyjnych (empirycznych) także potrzebne jest wnioskowanie, a mianowicie wnioskowanie od danych empirycznych wyrażonych w zdaniach (sądach) w określonych okolicznościach do inferencyjnych konsekwencji tychże zdań (Michael Dummett).

Pytaniem pozostaje to, czy Brandomowska teoria wnioskowań materialnych, anaforyczna teoria prawdy i referencji oraz koncepcja przypisywania (askrypcji) postawy propozycjonalnej *de re* wystarczająco wyjaśniają, w jaki sposób używane wyrażenia językowe uzyskują znaczenie empiryczne. A przecież faktem jest, że wyrażenia nabywają takie znaczenia, bowiem na ich podstawie względnie skutecznie działamy w świecie.

#### 4. Znaczenie oraz asercja, uprawnienie i zobowiązanie

Z powodu komplikacji w rozpoznawaniu prawdziwości zdań Brandom – w ramach swej pragmatyki normatywnej – za wartościową strategię uznaje docenienie pragmatycznych i normatywnych aspektów wiązanych z asercją, uprawnieniem do asercji i zobowiązaniem. Asercja jest to językowo-poznawcza czynność uznania zdania (jego znaczenia) za prawdziwe. Jest ona także powiązana z przesłanką czy wnioskiem wnioskowania, które zachowuje uprawnienia do uznawanych zdań i wypływające stąd zobowiązania oraz wyklucza relację niezgodności zdań. Dokonywanie asercji nie jest działaniem przypadkowym, lecz właśnie racjonalnym, ponieważ wymaga uprawnienia, wymaga racji. Są one zdobywane w społecznej, pragmatycznej, normatywnej, językowo-poznawczej, dyskursywnej grze w podawanie i żądanie racji. W pragmatyce normatywnej taka gra jest traktowana jako „zbieranie punktów” (David Lewis) w różnych aktach mowy zmieniających uprawnienia i zobowiązania do określonych stwierdzeń. Asercja i uprawnienie do niej są następstwem uprzedniego zobowiązania. Ale uprawniona asercja zdania również powoduje podjęcie przez kogoś zobowiązania wobec zdania uznanego za prawdziwe.

Zobowiązanie jest podejmowane w określonych okolicznościach i ma swe konsekwencje. Podjęcie zobowiązania różni się od przypisania zobowiązania czy uprawnienia, przypisania ich komuś jak i przypisania ich do jakiegoś stwierdzenia. W grę wchodzi także przypisanie jakiejś własności do rzeczy.

Dokonane asercje, podjęte lub przypisane uprawnienia czy zobowiązania – czyli zastosowany normatywny słownik – pełnią specyficznie pojętą funkcję ekspresywną, polegającą na eksplikowaniu implicytnych znaczeń używanych wyrażen. Istotną rolę w procesie eksplikacji odgrywa – używany w logice – okres warunkowy, który umożliwia wyrażenie stwierdzeń (i wchodzących w ich skład pojęć) w formie sieci wnioskowań. Przykładowo, jeżeli ktoś stwierdza, że sowy są ptakami, a ptaki są kręgowcami, to przypisuje socom własność bycia ptakami i kręgowcami. Oprócz tego, podejmuje zobowiązanie do kolejnych kroków, a mianowicie do asercji, że jeżeli sowy są kręgowcami, a kręgowce są zwierzętami, to sowy są zwierzętami itp. Jeżeli dodatkowo zostanie uznany pogląd, że znęcanie się nad zwierzętami jest niedozwolone czy zakazane, to taki ruch jest przypisaniem socom pewnego uprawnienia i podjęciem kolejnego zobowiązania do uznania za prawdę sądu, że znęcanie się nad sowami jest niedozwolone czy zakazane. Z tym stwierdzeniem z kolei niezgodne jest stwierdzenie, że znęcanie się jest dozwolone itp.

#### Wnioski

Inferencjalizm semantyczny jest ważnym stanowiskiem we współczesnej, analitycznej filozofii języka. Rdzeniem inferencjalizmu jest pragmatyczna, normatywna i holistyczna teza, według której znaczenia wyrażen są określane przez ich role odgrywane we wnioskowaniach.

Inferencjalizm – zdaniem Brandoma – jest holizmem znaczeniowym. Uwyraźniłem ten pogląd przez zastosowanie holizmu znaczeniowego Kazimierza Ajdukiewicza pokazując, że holizm umiarkowany jest do przyjęcia w przypadku wiedzy empirycznej.

Według głównej idei inferencjalizmu ktoś jest kompetentnym użytkownikiem jakiegoś wyrażenia – ktoś zna jego znaczenie, rozumie je – wtedy, gdy zna okoliczności i konsekwencje jego użycia. Innymi słowy, w centrum inferencjalizmu semantycznego jest



teza, że jeżeli człowiek coś myśli, to faktycznie nie wie (dokładnie), co i o czym myśli, dopóki swoich myśli nie przeanalizuje, wyeksplikuje, wyrazi, zastosuje jako przesłanki czy wnioski we wnioskowaniach, przedyskutuje (choćby z samym sobą) itp. To jest proces inferencyjnej artykulacji myśli. Wtedy dopiero jego myśl – wyjściowo niejasna (implicytna) – może stać się jasna (eksplicytna), zrozumiała i użyteczna w działaniu. Właśnie rozumienie myśli – i uczynienie jej podstawą jakiegoś użytecznego działania – jest celem procesu językowo-poznawczej eksplikacji, między innymi, przy użyciu rozumowań.

Rozumowanie materialne – według Brandoma – jest centralnym elementem inferencjalizmu semantycznego, jednak jego wykład na ten temat nie jest jasny. Dlatego zasadne było wyeksplikowanie i zilustrowanie w monografii, czym jest rozumowanie materialne pojęte jako poprawne przede wszystkim na podstawie rozumienia, poznania znaczenia stałych pozalogicznych.

Wydawać się może, że idee zaprezentowane w inferencjalizmie nie są nowe, wszak pojęcia przesłanki, wniosku, wynikania, czy wnioskowania i jego poprawności są znane co najmniej od Arystotelesowskiej logiki tradycyjnej. Jednak teoretyczne opracowanie związku znaczenia i wnioskowania, docenienie inferencyjnego aspektu w teorii znaczenia, jest oryginalną zaletą inferencjalizmu. Uszczegóławiając, jego pozytywną stroną jest nowatorskie zwrócenie uwagi na fakt, że znaczenie wyrażań, a szczególnie zdań, jest określone, jeżeli występują one w roli przesłanek i wniosków we wnioskowaniach. Wadą byłoby jednak przecenianie tego aspektu, a niedocenienie aspektu referencyjnego pojętego nie tylko anaforycznie, ale i reprezentacyjnie. Starłem się rozwinąć stanowisko Brandoma zastosowując Putnamowską teorię znaczenia.

Doniosłość inferencjalizmu jest być może symptomem współczesnej filozofii. Okres dominacji metody analizy w wieku XX przeobraża się w wieku XXI w okres syntezy, dążenia do spójności, kontekstualności, interdyscyplinarności itp. Nie dzieje się tak dlatego, że analiza przestała być ważna, ale dlatego, iż przesadne zaakcentowanie analizy może prowadzić do umysłowej, intelektualnej, teoretycznej, konceptualnej jałowości i językowego puryzmu. Natomiast podejście syntetyczne, holistyczne, inferencyjne może okazać się interesujące i twórcze przez inspirowanie do uzyskiwania nowych pomysłów, odkrywania nowych badawczych aspektów czy koncepcji.

### **Ewentualne wykorzystanie wyników**

Opracowanie jest skierowane do wszystkich zainteresowanych zrozumieniem języka, a szczególnie znaczenia wyrażań. Jej adresatami są filologowie (lingwiści – językoznawcy), psychologowie, socjologowie, filozofowie i logicy języka (semiotycy), metodologowie, epistemologowie, filozofowie nauki i umysłu oraz kognitywiści.

Monografia ta jest efektem wieloletnich badań, a ich częściowe, opublikowane rezultaty (23, 25, 26, 27) zostały w nią wkomponowane w zmienionej formie.

### **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Prowadzone przeze mnie badania, których wynikami są publikacje, można uporządkować w trzy grupy tematyczne: (I) definicje, (II) rozumowania, (III) problematyka „nauka i religia”, do opracowania której została zastosowana pojęciowa aparatura filozofii języka i semiotyki, metodologii, epistemologii oraz filozofii nauki.

## I. Wyniki badań dotyczące definicji (1 monografia, 8 artykułów, 4 hasła i 4 wystąpienia):

*Definicje i rozwój wiedzy. Od Arystotelesa do Putnama*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2013 (16).

Monografia została opublikowana na podstawie grantu wydawniczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Uzyskała również recenzję Pawła Kawalca („Zagadnienia Naukoznawstwa” 4 (206) 2015, s. 505-507).

Przedmiotem monografii – zmienionej wersji rozprawy doktorskiej – jest geneza, recepcja i krytyka teorii definicji oraz ich funkcja w poznaniu empirycznym. Chciałem w niej odpowiedzieć na pytanie, czy definicje, a szczególnie definicje realne pełnią funkcję poznawczą? Moja odpowiedź jest pozytywna. Bronię tej funkcji definicji przez zastosowanie Popperowskiego fallibilizmu i Putnamowskiej teorii znaczenia (referencji) terminów naturalnorodzajowych.

### Wnioski

W opracowaniu nie ograniczyłem się do przedstawienia historycznych (szczególnie współczesnych) i systematycznych poglądów o definicji, ale również je rozwinąłem, proponując koncepcję definicji.

W zarysie historii teorii definicji chronologicznie uporządkowałem stanowiska *pro* i *contra* definicyjne. Ponadto, opracowałem i wyakcentowałem związki teorii znaczenia (oznaczania) z teorią definicji przez zastosowanie filozoficznej semantyki referencyjnej Putnama do teorii definicji.

Uwypukleniu uległ epistemologiczny kontekst teorii definicji, a dokładniej dystynkcja *epistémé* (wiedza pewna) vs *doxa* (wiedza prawdopodobna). Przez główną, przewodnią tezę uwyraźniłem fakt, że definicje pełnią użyteczne funkcje językowe i poznawcze. Nie są to jednak certystycznie rozumiane definicje realne klasyczne istotowe – ustalone ostatecznie (raz na zawsze) – ale definicje pojęte fallibilistycznie – rewidowalne i zmienialne – będące rezultatami rozwoju nauk empirycznych, licznie rejestrowanego w historii nauki.

Eksplikacja tezy Ajdukiewicza, że zakresy wyrażeń „definicja realna” i „definicja nominalna” nie są rozłączne, uświadomiła, iż ich uporządkowanie nie jest dokonywane przez podział logiczny (klasyfikację), lecz przez typologizację. Warty zauważenia jest również fakt powiązań zachodzących między różnymi odmianami (rodzajami i typami) definicji: definicje realne mogą być pełne (równościowe) lub częściowe (nierównościowe); definicje realne czy nominalne mogą być definicjami projektującymi (konstrukcyjnymi, regulującymi), sprawozdawczymi lub perswazyjnymi.

Opracowałem także koncepcję definicji realnej projektującej konstrukcyjnej niearbitralnej wzbogacającej język o nowe wyrażenie, które ma odniesienie przedmiotowe. Rezultatem takiej definicji jest zdanie syntetyczne. Opozycją tak pojętej definicji realnej jest definicja nominalna projektująca konstrukcyjna arbitralna, będąca postulatem znaczeniowym (ustanowieniem terminologicznym), wzbogacającym język o zdanie analityczne.

Definicja projektująca, po jej wprowadzeniu do języka, staje się definicją sprawozdawczą. Definicja sprawozdawcza może być zdaniem syntetycznym (w przypadku definicji realnej sprawozdawczej) i zdaniem analitycznym (w przypadku definicji nominalnej sprawozdawczej). Ponadto, wyeksplikowałem dystynkcję: definicja realna perswazyjna niemanipulacyjna oraz manipulacyjna.

Przedstawiona próba współczesnego, nowego spojrzenia na tradycyjną teorię definicji – może być użyteczna, między innymi, dla językoznawców (lingwistów), psycholingwistów, socjolingwistów, filozofów języka i nauki, a także semiotyków, metodologów i epistemologów.

### **Definicja (18)**

Tekst niniejszy napisałem do pracy zbiorowej pt. *Podstawy naukoznawstwa* pod redakcją Pawła Kawalca, Piotra Lipskiego i Rafała Wodzisza. Przeprowadzone badania dotyczą tu zagadnienia definiowania i definicji. Zaproponowana wstępna definicja definicji jest uszczegółowiona poprzez przedstawienie: historii koncepcji (teorii) definicji, przedmiotu definicji, jej budowy, funkcji w życiu codziennym i naukowym, warunków poprawności definicji, typowych błędów definicji oraz jej ograniczeń. Definicje są użyteczne: w wyznaczaniu problematyki badawczej, we wprowadzaniu i precyzacji terminologii, czy w informowaniu o używanej już aparaturze pojęciowej, przy dokonywaniu i wyrażaniu wartościowań (ocen) dotyczących charakteryzowanych osób, zjawisk czy stanów rzeczy. Tekst ten stanowi przeglądowe, syntetyczne wprowadzenie w teorię definicji.

### **Definicja, analiza i opis (17)**

Tekst został przygotowany do zredagowanej przez Monikę Walczak pracy zbiorowej pt. *Metodologia – tradycja i perspektywy*. (Jego wstępną wersję przedstawiłem na konferencji naukowej w Górnej Grupie oraz podczas VIII Zjazdu Filozoficznego). Definicja, analiza i opis są odpowiednio rezultatami czynności (metod) definiowania, analizowania i opisywania. Celem tekstu było przedstawienie związków zachodzących pomiędzy tymi czynnościami i ich rezultatami. Otóż definicja syntetyczna, czyli projektująca, a dokładniej definicja projektująca konstrukcyjna arbitralna (postulat znaczeniowy), wprowadza do języka nowe wyrażenie ustanawiając jego znaczenie. Innymi słowy, taka definicja projektująca wprowadza zdanie analityczne (sąd analityczny) prawdziwe na mocy ustanowienia terminologicznego (znaczeniowego). Definicja analityczna (inaczej sprawozdawcza, słownikowa, czyli leksykalna) – pojęta jako zdanie analityczne – referuje, że takie zdanie zostało wprowadzone do danego języka. Natomiast definicja projektująca konstrukcyjna niearbitralna wprowadza zdanie syntetyczne (zdanie empiryczne). W tym przypadku definicja analityczna, pojęta jako zdanie syntetyczne, sprawozdaje znaczenie *definiendum* ustalone w badaniach empirycznych.

### **Definicja perswazyjna – niemanipulacyjna czy manipulacyjna? (20, „Przegląd Filozoficzny”)**

Wcześniejsza wersja artykułu była prezentowana na IX Polskim Zjeździe Filozoficznym. Kontynuowałem w nim badania nad problematyką funkcji definicji. Definicje perswazyjne są użytecznymi i skutecznymi środkami komunikacji językowej (potocznej i naukowej). Celem artykułu była odpowiedź na dwa pytania: Co to jest definicja perswazyjna? Czy każda definicja perswazyjna jest również definicją manipulacyjną? Rolą definicji perswazyjnej jest przekonanie kogoś do akceptacji jej treści. Taka definicja może być niemanipulacyjna lub manipulacyjna. Definicja jest manipulacyjna ze względu na jej autora, który żywi szkodliwą intencję wprowadzenia w błąd odbiorcę. Artykuł przedstawia przykłady definicji perswazyjnej (definicja papierosa, mokradeł, śmierci i gwałtu). Z jednej strony faktycznie

potrzeby i interesy poszczególnych grup społecznych wpływają na kształtowanie oficjalnych poglądów, w tym definicji, regulujących pod względem prawnym życie społeczno-polityczne. Z drugiej strony wydaje się, że jednak nie jest tak, aby w poszczególnych dziedzinach nauk empirycznych w tworzeniu definicji decydującą rolę odgrywały pragmatyczne potrzeby i interesy naukowców, a nie empiria. Według współczesnej koncepcji definicja realna (empiryczna) jest formułowana na podstawie profesjonalnej, rzetelnej, empirycznej wiedzy, którą eksperci dysponują w jakiejś dziedzinie w danym czasie. Natomiast rewizje i zmiany definicji są spowodowane tym, że zarówno empiryczne metody naukowe, jak i zdobywana wiedza są aspektywne i fallibilne.

***Language, Vagueness and Definition*** (19 opublikowany w *Studies in Logic and Theory of Knowledge* jest zmienionym, poszerzonym, angielskim przekładem 9)

Problematyka nieostrości wyrażen językowych i definicji jest powiązana z interesującą teoretycznie i doniosłą praktycznie tematyką dotyczącą precyzyjnego i nieprecyzyjnego języka oraz sposobów jego precyzacji. Marian Przełęcki w artykule *W sprawie terminów nieostrych* zaprezentował przykład definicji cząstkowej w funkcji precyzującej predykaty nieostre. Jednakże takie terminy pozostają nieostre po precyzacji, tyle że zmieniony zostaje zakres (przedział) ich nieostrości. Celem mojego artykułu było dopełnienie powyższego poglądu dodatkowymi objaśnieniami dotyczącymi definicji cząstkowej i projektującej. Przedstawiając układ definicji cząstkowych rozwinąłem odpowiedź na pytanie, jak dochodzi do modyfikacji zakresu nieostrości predykatów. Przedyskutowałem również poglądy Timothy'ego Williamsona na temat definicji projektującej zawarte w jego artykule „Imagination, Stipulation and Vagueness”.

***Is Kazimierz Ajdukiewicz's Concept of a Real Definition Still Important?*** (2)

Artykuł ten napisałem do numeru specjalnego w czasopiśmie „Axioms” zatytułowanego *Lvov-Warsaw School* pod redakcją Angela Garrido i Urszuli Wybraniec-Skardowskiej. Sformułowałem tam tezę, że Kazimierza Ajdukiewicza pojęcie definicji realnej jest wciąż aktualne w teorii definicji. Może ono być wzmocnione przez zastosowanie Hilarego Putnama teorii referencji terminów naturalnorodzajowych oraz fallibilizmu Karla Poppera. Z jednej strony *definiendum* definicji realnej odnosi się do definiowanego rodzaju naturalnego, a z drugiej strony, *definiens* takiej definicji wyraża aktualną, empiryczną, fallibilną wiedzę, która może ulec rewizji i zmianie.

***Definicje w logice nieformalnej*** (24)

Tekst syntetycznie przedstawia rezultaty mojej monografii o definicjach (16). Zawiera krytyczny przegląd stanowisk dotyczących definicji. Został wydrukowany w serii *Dydaktyka Filozofii* w tomie pt. *Logika. Cz. II: Kultura Logiczna*.

***Definitions and the Growth of Knowledge. The Main Ideas*** (22)

Celem tego tekstu było poinformowanie anglojęzycznego środowiska filozoficznego o monografii na temat definicji (16). Opublikowałem go w „Summarium”. Numer dostępny jest *on-line*: <http://czasopisma.tnkul.pl/index.php/su/article/view/5988/6099>

### ***Definition within the Structure of Argumentation*** (3)

W tym artykule opublikowałem wyniki badań z pogranicza teorii definicji i argumentacji. Napisałem go do numeru specjalnego „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric” pt. *Informal Logic and Argumentation Theory* pod redakcją Marcina Koszowego. Teoria definicji jest użyteczna w teorii argumentacji, ponieważ pomaga rozróżnić poszczególne typy definicji używanych w argumentacji. Oprócz tego formułowane warunki przesądzają o tym, które definicje są, a które nie są poprawne. Wiedza na temat definicji umożliwia ich użycie w argumentacji w poprawny i efektywny sposób. Pozwala również na analizę i ocenę poprawności argumentacji stosujących definicje. Teoria definicji wyjaśnia dlaczego definicje realne (empiryczne) są fallibilne, rewidowane, zmiennalne i korygowane. Jednakże nie jest to argumentem za tym, że definicje realne są definicjami perswazyjnymi i manipulacyjnymi (zwodniczymi). Ludzka, realistyczna, empiryczna wiedza jest fallibilna, rewidowana, zmiennalna, korygowalna i te ograniczenia poznawcze należy uwzględnić w kontekście teorii argumentacji dotyczącej ludzkiej, realnej, dyskursywnej procedury argumentacyjnej.

**Hasła:** *Definicja* (29), *Ostensywność* (30), *Oznaka* (31), *Składnia* (35)

**Pozostałe wystąpienia:** *Stanisława Kamińskiego koncepcja definicji i jej recepcja*, Konferencja naukowa Lublin KUL.

## **II. Rezultaty badań dotyczące rozumowania (4 artykuły, 1 recenzja, 1 hasło i 5 wystąpień):**

### ***What is Reasoning?*** (26)

Tekst ten napisałem do pracy zbiorowej pt. *Lvov-Warsaw School. Past and Present* (Birkhäuser/Springer) pod redakcją Angela Garrido i Urszuli Wybraniec-Skardowskiej. Użycie języka i poznanie są być może najstarszymi, specyficznymi cechami ludzkiej, umysłowej aktywności. Czy jest coś specyficznego w naszym użyciu języka i poznaniu? Wydaje się, że rozumowanie jest szczególnie ważne w językowej i poznawczej ludzkiej aktywności. Czym jest ludzkie rozumowanie? Które rozumowania są poprawne i dlaczego? Jako punkt wyjścia przyjąłem poglądy logików, analitycznych filozofów języka i epistemologów, szczególnie tych należących do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (Tadeusz Czeżowski, Kazimierz Ajdukiewicz, Janina Kotarbińska i Alfred Tarski). Rozumowanie jest „przejściem” od przesłanek do wniosku na podstawie formalnych i pozaformalnych relacji. Odnosząc się do powyższych pytań rozwinąłem koncepcję, według której formalne warunki poprawności mają podstawę w formalnych relacjach (wynikanie itp.). Takie warunki zależą od nieformalnych (materialnych) warunków poprawności, które bazują na nieformalnych (materialnych) relacjach (referencja, przyczynowość, relacje przestrzenne itp.). Możemy racjonalnie rozumować o świecie, gdyż – w jakimś stopniu – jesteśmy częścią świata. To sugeruje istnienie subtelnego umysłowego, językowego i poznawczego dostrojenia. Wyjaśnienie, dlaczego możemy poprawnie rozumować, uwarunkowane jest przez regularność natury (przyrody), a także – do pewnego stopnia – przez naturalną (wrodzoną) zdolność do rozumowania.

***Wnioskowanie materialne z perspektywy inferencjalizmu znaczeniowego Roberta B. Brandoma*** (27, „Zeszyty Naukowe KUL”)

Wyjściową wersję artykułu zaprezentowałem na XV Konferencji ArgDiaP oraz na II Konferencji filozofii nauki i metod formalnych w filozofii. W języku naturalnym występują wnioski trudne do wyrażenia przy użyciu aparatury formalnej (logicznej). Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czym są takie wnioski, a dokładniej: czym są rozumowania – zwane niekiedy „wnioskowaniami materialnymi” – których poprawność zależy nie tylko od ich logicznej formy, ale przede wszystkim od treści (znaczenia) użytych stałych pozalogicznych. Wnioski formalne natomiast są poprawne (niezawodne) na podstawie tylko formy logicznej. W artykule są przedstawione i przeanalizowane kontrowersje związane z różnymi przykładami takich wnioskowań, między innymi podanymi przez Roberta B. Brandoma w inferencjalizmie znaczeniowym, który nawiązuje do poglądów Wilfrida Sellarsa. Brandom kwestionuje dotychczasową teorię wnioskowań, w której forma logiczna jest uznawana za podstawę ich poprawności. Akcentuje on, że wymogiem przeprowadzenia wniosku materialnego jest rozumienie treści wyrażen informujących nie tylko o związkach formalnych, ale przede wszystkim o związkach pozaformalnych (treściowych). Wnioski formalne i materialne są normowane przez formalne i materialne warunki poprawności. Formalny warunek poprawności wniosku formalnego zależy od relacji wynikania logicznego zachodzącego między przesłankami i wnioskiem. Z kolei we wnioskowaniu materialnym warunek formalny jest spełniony, gdy między przesłankami a wnioskiem zachodzi relacja wynikania, której nie można przedstawić przy użyciu samego tylko słownika logicznego. Oba typy wnioskowań są również normowane przez materialny warunek poprawności (wymóg prawdziwości przesłanek i stań wniosku).

***Znaczenie, rozumowanie i normatywność w kontekście inferencjalizmu znaczeniowego Roberta B. Brandoma (23, „Przegląd Filozoficzny”)***

Wczesniejsze etapy moich badań były prezentowane na konferencjach: *Między opisem a normą – współczesne opcje metodologiczne*, 11. Konferencja ArgDiaP i na 10. Polskim Zjeździe Filozoficznym. Tytułowe kategorie znaczenia, rozumowania i normatywności wyznaczają temat i cel artykułu. Jego cel to odpowiedź na pytanie: czy między znaczeniem i rozumowaniem istnieje jakiś związek? A jeżeli tak, to jaki? Udzielając pozytywnej odpowiedzi prezentuję definicję rozumowania (wnioskowania) oraz rozróżniam i przedstawiam związki formalne oraz pozaformalne. Związki formalne są opracowywane przez logikę. Nazwy – z określonymi znaczeniami, czyli pojęciami – tworzą zdania (związki wewnątrzdzaniowe). Ich znaczenia to sądy logiczne. Zdania pełnią funkcje przesłanek i wniosku w rozumowaniu (związki międzyzdaniowe). Do związków pozaformalnych można zaliczyć: związek między zdaniem a stanem rzeczy, do którego zdanie się odnosi (referencja i łącząca się z nią własność prawdziwości zdania). Inne związki pozaformalne to: związek przyczynowo-skutkowy, związek następstwa czasowego, związek przestrzenny i związki normatywne.

***Semantyka: Hilary Putnam i Robert B. Brandom (25, „Zagadnienia Naukoznawstwa”)***

Głównym celem artykułu było przedstawienie i porównanie niektórych aspektów referencyjnej teorii znaczenia Hilarego Putnama i inferencyjnej teorii znaczenia Roberta B. Brandoma. Ma to służyć pokazaniu podobieństw i różnic tych teorii, a dzięki temu ich głębszemu zrozumieniu i trafniejszej ocenie, jak te teorie opisują i wyjaśniają proces

nabywania znaczenia przez wyrażenia językowe. W swej teorii znaczenia Putnam akcentuje referencję pojętą jako relacja łącząca wyrażenia językowe z rzeczywistością pozajęzykową (empiryczną). Natomiast Brandom podkreśla doniosłość inferencji, dzięki której dookreślane jest znaczenie wyrażen użytych w przesłankach i wniosku wnioskowania. Jednak wobec jego teorii znaczenia stawiany jest zarzut, że minimalizuje ona rolę elementu empirycznego (wyrażen wskazujących itp.). Próbuje on bronić swojego stanowiska w anaforycznej teorii referencji. Putnam, podobnie jak i Brandom, twierdził, że – jako podmioty poznające rzeczywistość pozajęzykową – nie jesteśmy w sytuacji, w której rzeczywistość dociera do nas w sposób bezpośredni. W poznaniu rzeczywistości odgrywa rolę sama rzeczywistość, ale i to jaka jest nasza aparatura poznawcza.

**Recenzja monografii:** Tomasz Zarębski, *Neopragmatyzm Roberta B. Brandoma* (37).

**Hasło:** *Weryfikcjonizm* (36).

**III. Wyniki badań dotyczące problematyki „nauka i religia”, do opracowania której została zastosowana pojęciowa aparatura filozofii języka i semiotyki, metodologii, epistemologii oraz filozofii nauki (3 artykuły i 1 wystąpienie):**

*Argumentacja w dyskusji teistyczno-ateistycznej* (5, „Filo-Sofija”)

W tym artykule kontynuowałem badania dotyczące argumentacji. Jego wstępna wersja była zaprezentowana na IV Jesiennej Konferencji Logiki KUL. Celem artykułu jest znalezienie odpowiedzi na dwa pytania: Jakie są ograniczenia i funkcje argumentacji w dyskusji teistycznej (czy odpowiednio ateistycznej), w szerszym sensie, w dyskusji światopoglądowej? Można wyróżnić następujące schematy: (a) *S* poznaje określoną liczbę wartościowych argumentacji (dyskusji) światopoglądowych na temat istnienia Boga. Teiści formułują w tych dyskusjach poprawne argumentacje teistyczne i przekonują ateistów. *S* dochodzi do wniosku, że wiara religijna (tzn. wiara w istnienie Boga) jest racjonalna. *S* zaczyna wierzyć w Boga lub jeżeli *S* wierzy w Boga, to wzmacnia swą wiarę. (b) *S* poznaje określoną liczbę wartościowych argumentacji (dyskusji) światopoglądowych na temat istnienia Boga. Ateiści formułują w tych dyskusjach poprawną krytykę argumentacji teistycznych i przekonują teistów. *S* dochodzi do wniosku, że wiara religijna nie jest racjonalna. *S* nie zaczyna wierzyć w Boga lub jeżeli *S* wierzy w Boga, to przestaje wierzyć. Schemat w dyskusjach teistyczno-ateistycznych wydaje się odpowiadać schematowi wnioskowania indukcyjnego enumeracyjnego niezupełnego. Na skutek tego teistyczny (czy odpowiednio ateistyczny) światopogląd może być przez kogoś uznany za prawdziwy tylko z niecałkowitym stopniem pewności. Jeżeli ktoś uzyskałby światopogląd według takiego schematu, to dany światopogląd nie byłby względnie stabilny. Jednakże faktycznie żywione przez ludzi światopoglądy (postawy) są względnie stabilne. Stąd można wnioskować, że generalnie nie są one uzyskiwane na mocy przedstawionego indukcyjnego schematu argumentacji, lecz w jakiś inny sposób. Funkcją argumentacji w dyskusji teistycznej jest przekonanie kogoś o trafności proponowanego światopoglądu teistycznego (czy odpowiednio ateistycznego). Jeżeli natomiast ktoś już akceptuje dany światopogląd, to funkcją argumentacji jest go wzmocnić. Użycie racjonalnej argumentacji w dyskusji pomaga uniknąć postawy fideistycznej.

**Rozum – Wiedza – Wiara. Dynamika znaczeń** (4, „Roczniki Filozoficzne”)

Głównym celem artykułu była eksplikacja znaczenia takich słów jak „rozum”, „wiedza” i „wiara”. Oprócz tego, przeanalizowane są niektóre relacje między tymi pojęciami. Można wyróżnić dwie postawy: „wiara – rozum/wiedza” i „rozum/wiedza – wiara”. W pierwszym przypadku człowiek już wierzący podejmuje wysiłek racjonalnej (intelektualnej) refleksji nad wiarą. Druga postawa jest realizowana w racjonalnym poszukiwaniu mającym na celu uzyskanie wiary (religijnej). Przez wieki wymyślono wiele różnych typów metod argumentacji na rzecz hipotezy „Bóg istnieje”. Takie argumentacje są metodami używanymi w obu postawach. Artykuł przedstawia i dyskutuje różne typy argumentacji. Pojęcie argumentacji jest związane z pojęciem perswazji. Można wyróżnić kilka sytuacji: (a) twierdzenie jest poprawnie uargumentowane i ktoś dzięki temu zostaje przekonany do danego twierdzenia, (b) twierdzenie może być poprawnie uargumentowane, lecz ktoś nie jest przez to przekonany, (c) pomimo tego, że twierdzenie nie jest poprawnie uargumentowane, to jednak ktoś jest przekonany o jego prawdziwości (Tak dzieje się na przykład w przypadku społecznie wpływowych liderów) i (d) twierdzenie nie jest ani poprawnie uargumentowane, ani nie doprowadza do przekonania. Postawa „wiara – rozum/wiedza” (postawa religijna) jest postawą życiową, praktyczną. Składa się na nią kilka komponentów. Jednym z nich jest religijna wiedza (doktryna). Jeżeli wierzący wyraża swoją wiarę używając oficjalnego (instytucjonalnie zatwierdzonego) tekstu – po łacinie zwanego *Credo* – to akceptuje, uznaje za prawdziwe racjonalne religijne przekonania, które należą do religijnej wiedzy. Zatem na religijną postawę składa się religijna wiara, przekonania, emocje, wolny wybór (decyzja, akceptacja). Akt takiej akceptacji dotyczy nie tylko przekonań. Wierzący akceptuje również moralne czy religijne reguły (zasady). Jest to moralność motywowana religijnie. Religijna postawa jest racjonalną, teoretyczną i praktyczną syntezą powyższych elementów.

**Poznanie sensu życia. Przyczynek do filozofii światopoglądu** (21)

Tekst ten został napisany na zaproszenie Jacka Golbiaka, Karola Jasińskiego i Wojciecha Kotowicza, redaktorów pracy zbiorowej pt. *Naukowy a religijny obraz początku wszechświata i człowieka. Perspektywy dialogu*. Przedmiotem tego tekstu jest problem poznawania sensu życia. W punkcie wyjścia przeanalizowane zostały znaczenia słów „poznanie”, „życie” i „sens”. Sens życia jest wartością lub celem życia. Zaprezentowane zostały trzy koncepcje: (a) sens życia jako osiągnięcie celu, (b) zaspokojenie potrzeb i (c) kontemplacja szczęśliwych momentów. Ludzkie życie jest sensowne, gdy ma cel do realizacji. Taki cel jest wyznaczany osobiście lub przez kogoś innego. Sens życia może być rozumiany jako zaspokojenie podstawowych potrzeb (biologicznych, poznawczych, potrzeby więzi, bezpieczeństwa czy stabilizacji oraz szczęścia). Ludzkie życie jest sensowne, jeżeli jesteśmy w stanie przeżywać radość ze spełnienia celów cząstkowych. Być może bowiem realizacja celów głównych nie będzie możliwa. Na zakończenie zostały przedstawione różne nauki opracowujące kategorię sensu życia.

Szczegółowy spis moich publikacji naukowych znajduje się w **Załączniku**.